

Peugeot JetForce: Sportowa Bestia

Dodano 08 lipca 2012.

Tematy: [Peugeot](#), [Peugeot JetForce](#)



Jet Force C-Tech. Już sama nazwa brzmi nieźle, prawda? Nawiązuje to sportowych ambicji testowanego przez nas dzisiaj skutera Peugeota. Gotowi na pełną emocji i wrażeń wycieczkę? Jeśli tak to zobaczycie z bliska jak wygląda i jak śmiga ten miejski przecinak.

Dlaczego przecinak? Tak się nam skojarzyła ta sylwetka. Jest niezwykle agresywna i mnóstwo tu ostrych cięć, które współgrają ze sobą. Co dostrzega się na pierwszy rzut oka? Potężny przekrok. W nim mieści się zbiornik paliwa. Wiemy, jest to niepraktyczne, ale płyną z tego rozwiązania dwie zalety. Lepsze prowadzenie za sprawą centralnie osadzonego środka ciężkości no i świetny, sportowy wygląd.

Musimy też koniecznie pokazać Wam z bliska przednie lampy. Tu **wieje grozą**, mamy wrażenie jakby [skuter](#) chciał wszystkim dookoła powiedzieć “spadaj, teraz ja jadę”. Przód do zdecydowanie najmocniejsza strona Jeta.

Zobacz również wyjątkowy test [Peugeot Elystar](#)



C-Tech ma ogromne koła

Zagłębiamy niżej. **Peugeot** stoi na **dwóch trzynastocalowych kołach**. Uzbrojone są w równie imponujące tarcze. Duża masa i nie mniejsze prędkości sprawiają, że układ hamulcowy musi być wydajny i też taki okazuje się w trakcie jazdy. Zanim my wyruszymy sprawdzimy jeszcze co dzieje się na desce rozdzielczej (nie odstaje od reszty, dużo się tutaj dzieje), kanapę (tak, wiemy wygląda jak jednoosobowa, ale to tylko pozory) i tył (niemal tak samo agresywny jak przód).

Czas najwyższy, żeby osiągnąć bestie. To z początku może nie być proste. Wysoki przekrok zmusza

do gimnastyki. Trzeba się ładować na Jet'a niemal jak na motocykl. Kluczyk, stacyjka, odpalamy i jedziemy. Sportowy wydech daje znać okolicy o naszej obecności. To już norma w silnikach dwusuwowych. Tutaj innego sobie nie wyobrażamy. Ma być w końcu na sportowo. Jednostka ma pojemność 50 ccm i moc 5 koni. Z takimi parametrami można się rozpędzić i to szybko do 75 km/h oczywiście po odblokowaniu. Silnik można piłować niemal do woli. To dzięki temu, że mamy tutaj chłodnicę.



Pierwsze metry wywołują mnóstwo pozytywnych wrażeń. [Peugeot](#) ma dodatkowo usztywnioną ramę, co się czuje. Pozycja za kierownicą jest typowo sportowa i przez cały czas jest się nieco pochylonym do przodu. To potęguje doznania. Tak samo jak zawieszenie. Jest zwarte i przewidywalne. Też koniecznie trzeba powiedzieć o tym, że z tyłu pracuje jeden, centralny amortyzator. Jakość tłumienia drgań jest przez to zupełnie inna. Dużo lepsza. Jakość ogumienia też nie pozostawia niczego do życzenia. Połączenie tych wszystkich elementów sprawia, że jazda jest pewna i daje dużo funu. Może czasami nawet za dużo.

Dobra, pora się zatrzymać. **Trzeba nieco ochłonąć i spróbować sformułować ostateczne wnioski.** Jest dobrze. Naprawdę super sportowa maszyna dla ludzi cierpiących na wrodzone ADHD i chcących imponować zarówno sobie, jak i innym. Jet dostałby od nas szóstkę za to jak wygląda i jak jeździ... Gdyby nie to spasowanie... Miejscami nie przystaje ani kosztowi zakupu, ani marce. Przemilczelibyśmy to gdyby nie cena. Za JetForce'a trzeba dać **12 000 PLN**. To ogromna kasa, zwłaszcza dla nastolatka.

Czy Peugeot jeszcze czymś minusuje? Nie. To skuter niepraktyczny, bo nastawiony maksymalnie na sport co dla wielu jest jego największą zaletą. Chodzi wyłącznie o emocje, które pocujemy za każdym wciśnięciem startera. Jeśli chcesz je poczuć tak, jak my to postaw sobie w życiu nowy cel: Kupić Peugeot JetForce... Będziemy Tobie kibicować w tym postanowieniu.